Temat: *Drogi jesteś w Moich oczach!*

Grupa docelowa: klasy IV, V, (VI*)

* według uznania nauczyciela / animatora, zależnie od danej grupy

Cele ogólne:

- Budowanie u uczniów poczucia własnej wartości.
- Kształtowanie szacunku do ludzkiego życia od poczęcia.
- Zapoznanie uczniów z biblijnymi źródłami szacunku do ludzkiego życia od poczęcia.

Cele szczegółowe:

Uczeń:

- wyjaśnia, że dar życia jest podstawowym dobrem człowieka;
- wskazuje poczęcie jako początek życia każdego człowieka;
- wyjaśnia, jak w Piśmie świętym postrzegana jest wartość życia przed urodzeniem;
- odnajduje w sobie i innych dobro i dziękuje za nie;
- okazuje szacunek kolegom i koleżankom;
- podejmuje życzliwą współpracę z innymi osobami w grupie.

Treści nauczania:

- Poczucie własnej wartości i jego znaczenie.
- Wartość człowieka w oczach Boga.
- Źródła szacunku do życia w Piśmie świętym.

Metody pracy:

- pogadanka kierowana;
- burza mózgów;
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna i w małych grupach;
- praca z całą klasą.

Materiały dydaktyczne:

- kartki A5 (w liczbie takiej, ilu jest uczniów w grupie + 1)
- pisaki lub długopisy (w liczbie takiej samej)
- klipsy, spinacze, taśma (coś, czym można tymczasowo przytwierdzić kartkę do pleców ucznia – patrz punkt 3)
- Pismo święte (przynajmniej jedno na każde dwie osoby) **LUB** wydrukowane fragmenty z Pisma świętego (załącznik na s. 7-8)
- ładne (np. kolorowe, ozdabiane) koperty (w liczbie takiej, ilu jest uczniów w grupie + 1)
- wydrukowane na grubszym papierze pocztówki z perłą (załącznik na s. 9) włożone do kopert; **jeśli możliwe, warto koperty i pocztówki podpisać imieniem ucznia**
- tablica / flipchart / duży arkusz papieru i narzędzie pisarskie
- jeśli nauczyciel / animator dysponuje modelem Jasia (10-tygodniowego dziecka w łonie matki), warto mieć go ze sobą; można też pokazać wybrane zdjęcia ze strony: https://pro-life.pl/galeria-dziecka-poczetego/ lub modele ze strony https://wiedzaozyciu.info/ (patrz punkt 5)
- wydrukowane teksty z Pisma św. (s. 7-9) lub Pismo św. po jednym na dwie osoby

Czas zajęć:

45 minut lub 90 minut (zależnie od możliwości i potrzeb)

1. **Rozpoczęcie zajęć, modlitwa**
2. **Wprowadzenie** – pogadanka kierowana

Prowadzący zajęcia pisze na tablicy lub na dużym arkuszu papieru hasło „POCZUCIE WŁASNEJ WARTOŚCI".

Następnie rozpoczyna pogadankę kierowaną np.:

Czy łatwo nam myśleć o sobie dobrze? Łatwiej jest myśleć o nas źle czy dobrze? Czy łatwo zobaczyć nam w drugiej osobie coś dobrego czy coś złego? Czy potrzebujemy dobrych słów pod naszym adresem? Co dzieje się, kiedy inni mówią o nas źle, jak się czujemy? Co czujemy, kiedy ktoś mówi o nas coś dobrego?

Jak myślicie, czym jest poczucie własnej wartości? Czy ono jest nam potrzebne? Co się dzieje, kiedy nasze poczucie wartości jest niskie? Jak zachowuje się człowiek, który ma adekwatne poczucie własnej wartości? (Np. nie szuka własnej wartości u innych, chcąc się im przypodobać, ale też umie przyjąć dobre słowo od innych, nie zaprzecza).

Odpowiedzi można zapisywać na tablicy / flipcharcie / arkuszu papieru.

3. Co myślą o nas inni?

Ćwiczenie: Każdy uczeń otrzymuje kartę formatu A5 i podpisuje ją swoim imieniem. Następnie z pomocą kolegi z ławki lub prowadzącego zajęcia mocuje kartkę na swoich plecach.

Polecenie: Nasze serce potrzebuje dobrych słów od innych ludzi. Teraz każdy z Was niech pomyśli o każdej tutaj obecnej osobie jedną dobrą rzecz. Będziemy teraz chodzić po sali i każdy każdemu na jego kartce będzie pisał jedną DOBRĄ rzecz. Nie podpisujemy naszych myśli, piszemy je anonimowo. [Można też zmodyfikować polecenie i napisać, za co dziękujemy tej osobie].

[Podczas wykonywania ćwiczenia należy zwrócić uwagę, czy uczestnicy nie żartują sobie i nie piszą np. przykrych uwag na kartkach koleżanek i kolegów].

Zachowajcie swoje kartki do końca zajęć. [Decyzja o tym, czy można przeczytać kartki podczas zajęć, czy w domu, zależy od prowadzącego spotkanie, od czasu zajęć, specyfiki grupy itp.].

4. Refleksja

Jak czuliście się podczas ćwiczenia? Czy łatwo było formułować o innych dobre słowa? [Jeśli kartki były przez uczniów czytane: Co czuliście, czytając o sobie dobre słowa?].

Jak myślicie, czy jest jakieś nadrzędne dobro, bez którego nie moglibyśmy powiedzieć dobrych rzeczy o każdym z nas? [Chodzi o DAR ŻYCIA, można to jeszcze wyjaśnić własnymi słowami: Gdyby nie było nas, nie byłoby dobra, jakie każdy z nas może wnieść].

5. Co myśli o mnie Bóg?

Teraz zapraszam Was, żebyśmy odczytali słowa z Pisma świętego i pobawili się w detektywów. Sprawdzimy, co o darze naszego życia myśli Pan Bóg.

[Najpierw odczytywany jest fragment 1. Można wybrać chętne osoby do czytania i podzielić tekst na role, według numerków oznaczonych od ① do ⑤].

Fragment 1: Psalm 139 (Ps 139, 1-18. 23-24)

O kim mówi ten psalm? Kto do kogo psalmista go kieruje? Jaki obraz Pana Boga widzimy w tym fragmencie? Co ma na myśli psalmista, mówiąc słowa z fragmentu oznaczonego cyfrą ④? O jaki okres życia tutaj chodzi? Od jakiego momentu życia Pan Bóg troszczy się o człowieka? [Mówiąc o obrazie Boga, zwracamy uwagę na to, że Jego wszechwiedza łączy się z MIŁOŚCIĄ. On wszystko wie, ale nas KOCHA, więc zawsze działa dla naszego dobra (nie śledzi nas itp.). Podczas dyskusji na temat fragmentu z psalmu oznaczonego cyfrą ④ nakierowujemy uczestników zajęć na to, że Bóg troszczy się o każdego z nas jeszcze od łona naszej mamy – od czasu, zanim się urodziliśmy, od „małej kropki", którą był kiedyś każdy z nas. Można odwołać się tutaj do wiedzy z przyrody – rozwój organizmu ludzkiego rozpoczyna się od zapłodnienia. Już wtedy Pan Bóg o nas wie i nas kocha].

Czy wiecie, że psalmy powstały około dwóch tysięcy lat temu? Nie było wtedy specjalistycznych badań, badania USG, medycyna nie była tak rozwinięta. Ale psalmista wiedział, że życie jest darem od Boga i że On z miłością troszczył się o niego już wtedy, kiedy jego życie było jeszcze ukryte przed światem.

Teraz przeczytajmy drugi fragment – tym razem z Nowego Testamentu.

Fragment 2: Ewangelia wg św. Łukasza (Łk 1,39-45)

O czym jest ten fragment? [Można wyjaśnić, przypomnieć, że Maryja po Zwiastowaniu – poczęciu Jezusa, poszła do Elżbiety, która była w stanie błogosławionym]. Jakich bohaterów mamy w tym fragmencie? [Maryję, św. Elżbietę oraz dwoje Dzieci – św. Jana Chrzciciela pod sercem Elżbiety i Jezusa pod sercem Maryi].

Jak Ewangelista nazywa tych małych bohaterów? („Dzieciątko", „owoc łona"). Jak nazywa kobietę w stanie błogosławionym – św. Elżbietę? („Matka"). Czy św. Jan Chrzciciel i Jezus są tylko biernymi uczestnikami spotkania Maryi i św. Elżbiety? (Nie, św. Jan wyczuwa obecność Maryi i Jezusa, słyszy Jej głos, odpowiada ruchem).

[**Uwagi do prowadzącego**: warto zwracać uwagę na język, jakim mówimy o dziecku przed urodzeniem. Terminy „zarodek", „płód" są terminami medycznymi. Warto mówić tutaj o dziecku, małym człowieku, mamie, rodzeństwie, rodzicach. Również warto pamiętać, że

rodzice tak naprawdę nie „oczekują dziecka”, tylko jego urodzenia; nie są „przyszłymi rodzicami”, ale aktualnymi. Nie oczekują też „przyjścia dziecka na świat”, bo tak naprawdę dziecko jest na świecie od poczęcia – urodzenie „to tylko zmiana miejsca zamieszkania”].

Dziecko w łonie mamy jest aktywnym podmiotem. Ono czuje i reaguje na to, co dzieje się wokół niego, reaguje na emocje mamy, na dźwięki, na smaki, światło itp. Już kiedy ma kilka tygodni dużo się rusza, choć mama zaczyna to czuć dopiero wtedy, kiedy dziecko jest większe. Dziecko w łonie mamy jest zdolne nawiązywać relacje – kto z Was ma młodsze rodzeństwo, na pewno to wie, jak wspaniale można się z nim bawić jeszcze przed urodzeniem!

[W tym miejscu warto pokazać model Jasia i/lub zdjęcia, modele 3D dziecka przed urodzeniem. Więcej informacji np. tutaj: https://pro-life.pl/wp-content/uploads/2023/08/biblioteczka-pro-life-01-od-kiedy-od-poczecia-wydanie-2023.pdf.

Jeśli jest czas, można jeszcze poprowadzić rozmowę w kierunku tego, jakie potrzeby ma mama spodziewająca się narodzin dziecka – że potrzebuje pomocy, obecności bliskich osób, życzliwości – tak właśnie św. Elżbiecie towarzyszyła Maryja. Dzieci mogą podzielić się swoim doświadczeniem oczekiwania na urodzenie rodzeństwa, pomocy mamie, relacji z maluchem w brzuchu mamy itp].

6. Jesteś skarbem! Podsumowanie

Podsumujmy:

Jakie dary otrzymujemy od Boga? Jaki jest Jego najważniejszy dar dla każdego z nas? (DAR ŻYCIA). Czy bez daru życia moglibyśmy otrzymać inne dary?

Skoro nasze życie jest darem i skarbem, to znaczy, że i **my jesteśmy pięknym Bożym skarbem**!

Teraz otrzymacie specjalnie przygotowane dla Was koperty. W środku każdy z Was otrzyma mały upominek – pocztówkę, która będzie Wam przypominać, że **dla Pana Boga jesteście kimś bardzo cennym**!

[Prowadzący rozdaje koperty, w nich są pocztówki].

Zobaczcie, co jest na tej pocztówce? Wiecie, jak powstaje perła?

Perła jest symbolem czegoś pięknego. Każdy z Was, już od samego początku życia, jest dla Pana Boga piękną perłą, pięknym darem, ukochanym dzieckiem. To On w maleńkim ziarenku naszego organizmu, od poczęcia, umieścił informacje o nas. Ukrył nas w bezpiecznej „muszelce", w brzuchu naszej mamy. On obdarował nas nieśmiertelną duszą, stworzył nas na swój obraz i podobieństwo. On troszczy się od łona mamy o każdego z nas, czuwa nad naszym rozwojem, z miłością patrzy na nas i cieszy się nami! Dla Niego jesteśmy kimś bardzo cennym! Dla nas przecież Pan Jezus oddał swoje życie na krzyżu.

Perła jest ukryta w muszli, tak jak maluch jest ukryty w brzuchu mamy. Ukrywamy to, co jest cenne, co ma wielką wartość i co potrzebuje szczególnej opieki. Dziecko w łonie mamy jest przez jakiś czas ukryte. Żeby pomóc mu się rozwijać, trzeba otoczyć je miłością. To może zrobić każdy z nas – np. pomagając naszej mamie, kiedy nosi pod sercem naszego brata lub siostrę, ale także okazując życzliwość innym mamom, które są w stanie błogosławionym, a które spotykamy na ulicy, w autobusie... Możemy też pomóc naszą modlitwą!

Teraz schowajcie do kopert razem z pocztówką Wasze kartki. Zachowajcie je w ważnym dla siebie miejscu. Możecie je wyciągnąć i przeczytać, kiedy będzie Wam trudno – pomogą Wam dostrzec, że jesteście pięknym darem! Niech przypominają Wam o tym, że darem jest także każdy człowiek, także ten najmniejszy, od poczęcia.

7. Modlitwa na zakończenie (10 min)

- Uczestnicy zajęć na karteczkach piszą min. 1 rzecz, za którą chcą dziś podziękować Panu Bogu, wrzucają je do wspólnego miejsca LUB można poprowadzić modlitwę spontaniczną
- Nauczyciel / animator rozpoczyna modlitwę, następnie czyta każdą z karteczek, wszyscy odpowiadają: *Dziękujemy Ci, Panie!*
- Na koniec prowadzimy dowolną modlitwę np. Zdrowaś, Maryjo, Chwała Ojcu, Ojcze nasz w intencji dziękczynienia za wszystkie dary, a szczególnie za dar życia każdego człowieka. Pięknym podsumowaniem będzie wykorzystanie w ramach tej modlitwy psalmu 139.

Źródła: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych* [Biblia Tysiąclecia]. Opr. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich. Wyd. 5. Poznań: Pallottinum, 2003.

https://pl.dreamstime.com/

fragment 1: ***Psalm 139*** (Ps 139, 1-18. 23-24)

① Panie, przenikasz i znasz mnie,
Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję.
Z daleka przenikasz moje zamysły,
widzisz moje działanie i mój spoczynek
i wszystkie moje drogi są Ci znane.
Choć jeszcze nie ma słowa na języku:
Ty, Panie, już znasz je w całości.
Ty ogarniasz mnie zewsząd
i kładziesz na mnie swą rękę.

② Zbyt dziwna jest dla mnie Twa wiedza,
zbyt wzniosła: nie mogę jej pojąć.
Gdzież się oddalę przed Twoim duchem?
Gdzie ucieknę od Twego oblicza?
Gdy wstąpię do nieba, tam jesteś;
jesteś przy mnie, gdy się w Szeolu położę.

Szeol to w Starym Testamencie „kraina zmarłych".

③ Gdybym przybrał skrzydła jutrzenki,
zamieszkał na krańcu morza:
tam również Twa ręka będzie mnie wiodła
i podtrzyma mię Twoja prawica.
Jeśli powiem: «Niech mię przynajmniej ciemności okryją
i noc mnie otoczy jak światło»:
sama ciemność nie będzie ciemna dla Ciebie,
a noc jak dzień zajaśnieje:
<mrok jest dla Ciebie jak światło>.

④ Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,
Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.
Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,

godne podziwu są Twoje dzieła.
I dobrze znasz moją duszę,
nie tajna Ci moja istota,
kiedy w ukryciu powstawałem,
utkany w głębi ziemi.
Oczy Twoje widziały me czyny
i wszystkie są spisane w Twej księdze;
dni określone zostały,
chociaż żaden z nich [jeszcze] nie nastał.

⑤ Jak nieocenione są dla mnie myśli Twe, Boże,
jak jest ogromna ich ilość!
Gdybym je przeliczył, więcej ich niż piasku;
gdybym doszedł do końca, jeszcze jestem z Tobą.
(…) Zbadaj mnie, Boże, i poznaj me serce;
doświadcz i poznaj moje troski,
i zobacz, czy jestem na drodze nieprawej,
a skieruj mnie na drogę odwieczną!

fragment 2: ***Ewangelia wg św. Łukasza*** (Łk 1,39-45. 56)

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana». (…) Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy; potem wróciła do domu.

"...Drogi jesteś w moich oczach,
nabrałeś wartości i Ja Cię MIŁUJĘ..."
Iz 43, 4

"...Drogi jesteś w moich oczach,
nabrałeś wartości i Ja Cię MIŁUJĘ..."
Iz 43, 4

"...Drogi jesteś w moich oczach,
nabrałeś wartości i Ja Cię MIŁUJĘ..."
Iz 43, 4

"...Drogi jesteś w moich oczach,
nabrałeś wartości i Ja Cię MIŁUJĘ..."
Iz 43, 4